

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **P. S. (poprzednio M.)**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 2025 r.

kwestii przyjęcia własnego wniosku skazanego o wznowienie postępowania

sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w

Katowicach z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa 9/17, zmieniającym wyrok

Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 3 listopada 2016 r., sygn. akt IV K 241/15,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił

**odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z uwagi
na jego oczywistą bezzasadność.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 3 lutego 2025 r. P. S. (poprzednio M.) wniósł o wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt II AKa 9/17, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 3 listopada 2016 r., sygn. akt IV K 241/15 argumentując, że w składzie Sądu I instancji brał udział sędzia Sądu Okręgowego X. Y., wobec którego prowadzone jest postępowanie karne, a nadto – jak zdaniem skazanego miało wynikać z informacji medialnych zaprezentowanych na konferencji prasowej z udziałem posła X.1 Y.1 oraz samego sędziego występującego w roli sygnalisty – wyroki wydane w sprawach z udziałem

ww. sędziego miały być „ustawiane”, aby zyskać przychylność ówczesnego wiceministra sprawiedliwości X.2 Y.2 i ułatwić zainteresowanym sędziom procedury awansowe. Dlatego wymieniony sędzia miał od początku dążyć do wydania w sprawie bardzo surowego wyroku. Zarazem zapadły w sprawie skazanego wyrok ma „zawierać dużo błędów, z czego najpoważniejszym jest to, że nie ma nic wspólnego z niezawisłością i praworządnością”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Złożony przez skazanego wniosek o wznowienie postępowania nie podlegał przyjęciu z uwagi na jego oczywistą bezzasadność.

Instytucja wznowienia postępowania sądowego zalicza się do wybitnie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, których procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Katalog okoliczności otwierających drogę do wystąpienia z inicjatywą wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia zawierają przepisy art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k., art. 542 § 3 k.p.k.

Rolą sądu wznowieniowego jest kontrola wniosku z perspektywy tego, czy odwołuje się on do wskazanych wyżej podstaw wznowieniowych. Sąd orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od prokuratora, adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność (art. 545 § 3 k.p.k.).

Instytucja wstępnej kontroli wniosku o wznowienie postępowania wprowadzona została po to, aby wyeliminować konieczność przeprowadzania różnego rodzaju czynności procesowych związanych z wnioskiem, który w stopniu oczywistym nie może doprowadzić do wznowienia. Niezasadne jest więc wyznaczanie obrońcy z urzędu w wypadku, w którym już pobieżna analiza argumentacji wnioskodawcy, analizowana w płaszczyźnie materiałów postępowania

instancyjnego, nie wskazuje na wystąpienie okoliczności, które mogłyby być rozpatrywane w płaszczyźnie ustawowych podstaw wznowienia postępowania (zob. post. SN z 10.02.2021 r., I KO 35/20; z 14.09.2021 r., II KO 44/21).

Zarówno podniesienie we wniosku – jako podstawy wznowienia postępowania – okoliczności w ogóle nieodpowiadających ustawowym podstawom wznowienia postępowania zawartym w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k. lub art. 540b k.p.k., jak również odwołanie się do takich okoliczności sprawy, które ewidentnie się nie mieszczą w powołanej podstawie wznowieniowej (zob. postanowienia SN: z 26.02.2021 r., I KO 33/20; z 3.03.2021 r., I KO 26/20), są w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaliczane do okoliczności świadczących o oczywistej bezzasadności wniosku o wznowienie i nie prowadzą do wyznaczenia obrońcy z urzędu, wobec nieracjonalności takiego postąpienia w odniesieniu do argumentów skazanego, które nie mają szans na uwzględnienie już po przeprowadzeniu wstępnej analizy materiałów sprawy, „na pierwszy rzut oka”.

Z takim przypadkiem mamy do czynienia na tle wniosku złożonego przez skazanego. Nie budzi wątpliwości, także w płaszczyźnie wielu judykatów Sądu Najwyższego, że w latach 2017 – 2023 dochodziło do nieprawidłowości w procedurach awansowych sędziów, którzy niejednokrotnie zyskiwali kluczowe dla tej procedury korzystne opinie Krajowej Rady Sądownictwa nie z racji prezentowania wysokiego poziomu wiedzy, doświadczenia orzeczniczego, czy nieskazitelnej postawy w toku sprawowanej służby, ale w wyniku wyrażenia, w takiej czy innej formie, poparcia dla działań ówczesnego kierownictwa resortu sprawiedliwości – destrukcyjnych dla wymiaru sprawiedliwości, bądź uwikłania w szczególnego rodzaju układ powiązań towarzysko – organizacyjnych z osobami, od których – w bliższej, czy dalszej perspektywie – uzależnione były podejmowane decyzje w postępowaniach awansowych. Emanacją tego stanu rzeczy była również – prezentowana szeroko w mediach – tzw. afera hejterska obliczona na publiczne dyskredytowanie zwłaszcza w mediach społecznościowych sędziów przeciwstawiających się upolitycznieniu sądownictwa. Wiedzą notoryjną jest również udział w tej aferze sędziego, o którym mowa we wniosku skazanego –

wszak ten sam się do tego przyznał, relacjonując – w ramach swoistej ekspiacji – działania, w które sam był ściśle zaangażowany.

Rzecz jednak w tym, że takie zachowanie, bezspornie obciążające sędziego moralnie i mogące teoretycznie powodować nawet odpowiedzialność prawną – nie mieści się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania i wzruszenia każdego bez wyjątku wyroku zapadłego z jego udziałem.

Do SSO X. Y. nie znajduje w szczególności zastosowania część dyspozytywna uchwały trzech połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2 poz. 7) ani uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22). Obie bowiem dotyczą sądów orzekających z udziałem sędziów powołanych do pełnienia urzędu w procedurze nominacyjnej z udziałem KRS w składzie określonym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3).

Natomiast wyżej wymieniony sędzia, w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy, tj. 3 listopada 2016 r., pełnił urząd w wyniku nominacji przez Krajową Radę Sądownictwa, co do której nie istniały wątpliwości natury konstytucyjnej. Tymczasem to one, a nie moralna ocena zachowania sędziego, stanowią punkt wyjścia do oceny, czy wadliwość procesu powoływania prowadziła, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Tylko zaś spełnienie tego warunku mogłoby teoretycznie prowadzić do wznowienia postępowania z urzędu na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Z kolei wniosek o wznowienie postępowania podnoszący, że związku z postępowaniem miano dopuścić się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.), spełnia wymogi formalne wskazane w art. 541 § 2 k.p.k. dopiero wówczas, jeżeli

wskazuje na prawomocny wyrok skazujący za popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem objętym wznowieniem postępowania albo jeżeli w swojej treści wskazuje na orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub w art. 22 k.p.k. W tym ostatnim wypadku we wniosku muszą być jednak przywołane okoliczności świadczące o dopuszczeniu się przestępstwa w związku z postępowaniem, jeżeli takich okoliczności nie zawiera w swojej treści wskazane orzeczenie. Innymi słowy, bez względu na to, jakie deklaracje miałyby w przestrzeni publicznej składać sam sędzia, nie są one wystarczające do wznowienia konkretnego postępowania i uchylecia orzeczenia wydanego z jego udziałem dotąd, dopóki fakt przestępstwa nie zostanie, co do zasady, potwierdzony prawomocnym wyrokiem skazującym i zostanie wykazana więź między tym przestępstwem a postępowaniem w którym doszło do skazania wnioskodawcy. Skazany nie wskazuje na istnienie takiego wyroku, fakt jego wydania nie jest również znany Sądowi Najwyższemu z urzędu.

Dość przy tym dodać, że wyrok wydany przez Sąd Okręgowy z udziałem SSO X. Y. został poddany obszernej i pogłębionej kontroli instancyjnej, zaś w samej apelacji nie podnoszono zarzutów pod adresem bezstronności Sądu I instancji. Nawet jeśli by podstawy wyłączenia stały się stronie wiadome po upływie terminu do złożenia wniosku o wyłączenie sędziego, to takie ich późniejsze ujawnienie się – czego Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie żadną miarą nie przesądza – nie mieści się w ustawowych podstawach do wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania.

Dlatego należało – na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. – odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania.

Z tego względu Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[r.g.]

